

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Sen Józefa](#)

Augustyn Pelanowski OSPPE

[Sen Józefa](#)

Izajasz.pl



8.8232; Przebudzenie 8232;jako zmartwychwstanie

Mateusz, opisując walkę Józefa z własnymi wątpliwościami dotyczącymi przyjęcia Maryi za małżonkę, przedstawia go jako człowieka zrywającego się ze snu, przebudzonego do światła. Już dawno zwrócono uwagę na to, iż jego przebudzenie zostało nazwane tym samym greckim słowem co "wzbudzenie" do życia zmarłego Jezusa: ‘egei,rw (EGEIRO)! Ewangelista kilkakrotnie właśnie tak nazywa wzbudzenie do życia Jezusa. Na przykład w: Mt 16,21; Mt 28,6; Mt 17,9.23; Mt 20,19. W identycznej formie gramatycznej jak o przebudzeniu Józefa ze snu mówi o zmartwychprzebudzeniu Jezusa Jan:

To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał (gdy został wzbudzony) (J 21,14).

Jan więc nazywa zmartwychwstanie Jezusa podniesieniem się jakby ze snu. Gdy więc Mateusz mówi o podniesieniu się ze snu Józefa, wykonującego rozkaz anioła, zapisuje słowo: "zbudziwszy się" evgerqei.j (EGERTHEIS)! (participium aoryst passivum, n.m.s. - trzykrotnie: Mt 1,24; 2,14.21). Możemy uznać to za przypadek, albo za tajemniczy związek, który pozwala nam zobaczyć w tych trzech kolejnych powstaniach ze snu Józefa zapowiedź podniesienia ze snu śmierci Jezusa. Nie jest przecież nam obce widzenie zagubienia się Jezusa w świątyni i poszukiwania go przez trzy dni przez Józefa i Miriam jako zarysu zagubienia się Jezusa w śmierci. W życiu Józefa zapewne miało miejsce wiele takich wydarzeń, które wskazywały na przyszłość Jezusa. Jego życie było szkicem, jak gdyby rusztowaniem do gmachu świętości, jakim stało się życie Jezusa. Józef po przebudzeniach jest inny niż dotychczas był, podobnie jak radykalnie inny był Jezus po zmartwychwstaniu. Życie zmartwychwstałego było bowiem nie przedłużeniem dotychczasowego życia, lecz jak twierdzą teologowie, generalnie odmiennym stanem egzystencji. Jezus po zmartwychprzebudzeniu pojawia się i... znika! Owszem, ukazuje się, ale równie nagle znika z oczu swoich uczniów. Czy zbudzenie Józefa miało również podobny charakter? Zapewne nie tak radykalny, jak egzystencja Jezusa po zmartwychprzebudzeniu, ale na pewno było inną kategorią

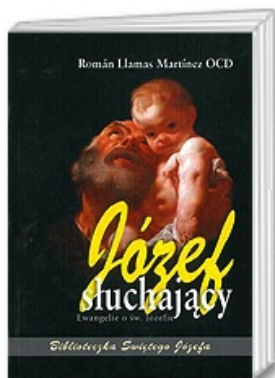
[Sen Józefa](#)

duchową, było to życie odnowione i pozwoliło Józefowi na doświadczenie pełni łaski odkupienia, jaka jest dostępna w tym świecie. Nie był niepokalany, lecz sprawiedliwy - tak definiuje go Ewangelia Mateusza. Przewyciężona została w nim śmierć grzechu, symbolizowana zapewne przez ów sen i trwanie w ciemnościach.

Aluzja do snu Adama jeszcze bardziej zbliża nas do uznania, iż nie były to zwykłe sny, ale doświadczenie odkupienia z grzechu pierworodnego. Był pierwszym, który otrzymał łaskę odkupienia, zaraz po Miriam. Czy więc nie można przypuszczać, że owe przebudzenia były nie tylko rodzajem proroczej zapowiedzi zmartwychwstania Jezusa, ale i jakąś formą udziału w tym zmartwychwstaniu?

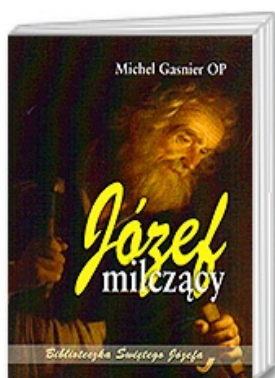
Po opisie przebudzeń Mateusz milknie na temat Józefa. Józef znika z jego tekstu jak Henoch - przyjaciel Boga, co dziwi, bo przecież nie był to ktoś bez znaczenia w dojrzewaniu Jezusa. Dlaczego nie ma wzmianki o jego śmierci? Dlaczego dalszy jego los jest osnuty tajemnicą? Czy to zniknięcie z tekstu jest po prostu zlekceważeniem jego roli, pominięciem, czy też faktem biblijnym, tajemnicą, której rozwiązania należy szukać w innych obszarach Księgi Objawienia? Teologia nie zajmuje się domysłami, tylko faktami, ale czy usunięcie osoby Józefa z Ewangelii Mateusza po tych trzech przebudzeniach ze snu jest faktem, przemawiającym ukrytą treścią, czy też zwykłym pominięciem nieistotnych informacji? Osobiście nasuwa mi się skojarzenie z losem Henocha po urodzeniu jego syna Metuszelacha. Imię Metuszelacha można przetłumaczyć jako "odroczenie śmierci", a to dużo mówi!

Księgarnia Izajasz poleca



[Józef słuchający](#)

Książka Józef słuchający jest próbą prostego przedstawienia tego, co Duch Święty powiedział w Ewangelii o św. Józefie. Wprowadzie materiału jest niewiele, jednak w tych kilku rzeczach i krótkich stwierdzeniach zawarte zostało ogromne bogactwo.



[Józef milczący](#)

Ewangelia poświęca Józefowi zaledwie kilka zdań. Józef pojawia się bez wyjaśnienia, nie znamy miejsca jego urodzenia, nie wiemy nic na temat jego młodości ani na temat okoliczności śmierci. Ewangelisci nie zanotowali żadnego słowa, które wypowiedział. Błędem byłoby jednak ocenianie wielkości i roli, jaką Józef odegrał w planie Bożym po tym, ile miejsca poświęcono mu w Nowym Testamencie.



[Z Tobą Józefie z Nazaretu do Nazaretu](#)

Aby wzrastać w wierności swoim początkom, Kościół musi nieustannie powracać do korzeni, które tkwią głęboko w ­ziemi nazaretańskiej. Właśnie tam wcielone Słowo Boże zechciało mieszkać przez trzydzieści lat, z których większość upłynęła pod opieką św. Józefa.



[Wolni od niemocy](#)

Nie widzisz sensu swojego życia? Czujesz się nikomu niepotrzebny, nieakceptowany, niekochany? Jesteś ciągle smutny i zniechęcony? Jeśli tak - ta książka jest dla Ciebie!